

Ścinał głowy w Syrii i brał zasiłek w Wielkiej Brytanii

3 września 2019

35-letni Anouar Haddouchi nie miał skrupułów, żeby jednocześnie ścinać głowy przeciwnikom ISIS w Syrii i pobierać w UK zasiłek housing benefit. Mężczyzna zgromadził w ten sposób blisko 10 000 GBP, które w większości zostały wykorzystane do finansowania działalności tzw. Państwa Islamskiego w Europie.

Anouar Haddouchi przyjechał do Wielkiej Brytanii z Belgii, w 2009 r., ale szybko znudził się życiem na Wyspach i już w 2014 r. wyjechał do Syrii. W tzw. Państwie Islamskim zasłynął z wyjątkowej brutalności – dość powiedzieć, że przypisuje mu się ponad 100 egzekucji (mężczyzna pozbawiał przeciwników ISIS głowy). Co jednak zatrważające, lokalne władze przez długi czas nie zorientowały się, że Haddouchi wyjechał na Bliski Wschód i nieprzerwanie przyznawały mu pomoc finansową z tytułu housing benefit. Z informacji, do jakich dotarł dziennik „Daily Mirror” wynika, że na koncie 35-letniego dziś „kata z Raqqa” uzbierała się spora suma – blisko 10 000 GBP!

Haddouchi nie mógł wyjąć pieniędzy osobiście, ponieważ na terytorium tzw. Państwa Islamskiego działalności nie prowadziły żadne międzynarodowe banki. Ale i na to znalazł się sposób – pieniądze z brytyjskiego konta wybierali obecni na Wyspach wspólnicy Haddouchiego. Wiadomo na przykład, że w 2015 r. zaufani „kata z Raqqa” wypłacili 3000 GBP, które następnie przekazali Mohamedowi Abriniemu – jednemu z pomysłodawców zamachów w Paryżu jesienią 2015 r. i zamachu na lotnisku w Brukseli w marcu 2016 r.

Anouar Haddouchi został właśnie złapany przez siły koalicji walczące w Syrii przeciwko ISIS. „Kat z Raqqa” nie zdołał się ukryć po upadku miasta Baghouz – jednego z ostatnich bastionów

tw. Państwa Islamskiego w Syrii, zdobytego w marcu 2019 r.

Źródło: PolishExpress.co.uk